



BIULETYN

Nr 12 (1249), 2 lutego 2015 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk
Piotr Kościński • Sebastian Płociennik • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

Polityka antyterrorystyczna w relacjach Wielkiej Brytanii z UE

Kacper Rękawek

Wielka Brytania odgrywa szczególną rolę w zwalczaniu terroryzmu w Unii Europejskiej, jako jeden z najbardziej zagrożonych członków Unii, a także państwo silnie wykorzystywane przez siatki terrorystyczne do rekrutacji nowych członków oraz przygotowywania zamachów. Dlatego groźba „Brexitu”, niezależnie od stopnia jej prawdopodobieństwa, wymaga od tych krajów UE, które nie mają rozwiniętej polityki antyterrorystycznej, zacieśnienia współpracy z brytyjskimi partnerami, zwłaszcza w sytuacji, kiedy stale rośnie zagrożenie terrorystyczne dla Europy ze strony powracających z zagranicznych bojowników tzw. Państwa Islamskiego.

Wskutek niedawnych ataków terrorystycznych na cele we Francji, w tym na redakcję czasopisma „Charlie Hebdo”, kwestia zwalczania terroryzmu znalazła się w centrum uwagi państw członkowskich i instytucji UE. W styczniowych posiedzeniach różnych formatów Rady UE, poświęconych lepszej koordynacji i współpracy w tej dziedzinie, jedną z głównych ról odgrywała Wielka Brytania. Ze względu na długoletnie krajowe doświadczenia w przeciwdziałaniu i zwalczaniu terroryzmu, dużą skalę zagrożenia, strategiczne partnerstwo z USA oraz tradycyjnie ambitną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa, to właśnie Londyn ma największy wpływ na kształtowanie polityki antyterrorystycznej całej Unii Europejskiej. Tymczasem ewentualna realizacja scenariusza „Brexitu” w 2017 r. grozi istotnym osłabieniem unijnego instrumentarium antyterrorystycznego.

Zagrożenie terrorystyczne dla Wielkiej Brytanii i UE. Według danych Europolu Wielka Brytania znajduje się na trzecim miejscu pod względem stopnia zagrożenia terrorystycznego (mierzonego liczbą zamachów i aresztowań osób podejrzanych o terroryzm) spośród państw członkowskich UE. Zdaniem Theresy May, minister spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanii, na terenie kraju od maja 2010 r. aresztowano ponad 750 osób podejrzanych o terroryzm, ponad 200 osób oskarżono o przestępstwa związane z terroryzmem, a ponad 140 skazano za działalność terrorystyczną. W latach 2005–2014 brytyjskie służby specjalne rozbiły 40 spisków o charakterze terrorystycznym. Prawie 4000 mieszkańców Wielkiej Brytanii zagrożonych radykalizacją i rekrutacją do organizacji terrorystycznych zostało w latach 2007–2014 objętych działaniami ochronnymi o charakterze prewencyjnym (w ramach tzw. programu Channel, w którym uczestniczą władze samorządowe, szkoły, jednostki służby zdrowia, służby społeczne, policja i społeczności lokalne). O skali zagrożenia atakami terrorystycznymi w Wielkiej Brytanii świadczy także liczba Brytyjczyków, tzw. zagranicznych bojowników, którzy – głównie w szeregach tzw. Państwa Islamskiego (PI) – walczyli lub walczą w wojnach domowych w Syrii i w Iraku. Jest to trzeci najliczniejszy, po tureckim i francuskim, europejski oddział ochotników na Bliskim Wschodzie. W jego skład wchodzi ok. 600 Brytyjczyków, z których 300 wróciło do Wielkiej Brytanii.

Podjęcie działalności terrorystycznej przez zagranicznych bojowników PI, już po powrocie do Europy, jest obecnie największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa zachodnioeuropejskich członków UE. Zdaniem Andrew Parkera, dyrektora brytyjskiej służby bezpieczeństwa MI5, tylko od października 2013 r. ugrupowania terrorystyczne z Syrii przygotowały lub zainspirowały ponad 20 udanych i nieudanych zamachów na terenie m.in. Belgii (atak na Muzeum Żydowskie w Brukseli, maj 2014 r.), Francji (grudniowe ataki „samotnych wilków” w Nantes, Dijon i Joué-lès-Tours), Kanady (ataki w Saint-Jean-sur-Richelieu i Ottawie, październik 2014 r.) i Australii (sytuacja zakładnicza z Sydney, grudzień 2014 r.). Aby zapobiec kolejnym atakom terrorystycznym – często przygotowywanym

przez dżihadystów powracających z Syrii – służby specjalne i policje z Belgii, Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii prowadzą śledztwa i kontynuują aresztowania (ostatnie 30 stycznia br.). Powoduje to osłabienie środowisk fundamentalistów islamskich, których członkowie niejednokrotnie są zaangażowani zarówno w planowanie kolejnych zamachów na terenie Europy, jak i w wysyłanie nowych ochotników na fronty wojen w Syrii i w Iraku.

Brytyjska odpowiedź. Zwalczanie terroryzmu to priorytetowe zadanie minister May, według której zagrożenie terrorystyczne dla Wielkiej Brytanii jest teraz największe w historii. Po egzekucjach dwóch brytyjskich zakładników przetrzymywanych przez PI zdecydowano się na przedstawienie propozycji siódmej (po 2000 r.) ustawy o profilu antyterrorystycznym, której uchwalenie miałyby nastąpić przed wyborami w maju 2015 r. Omawiana obecnie w Izbie Lordów ustawa (*Counter-Terrorism and Security Bill*) zakłada m.in. umożliwienie policji tymczasowej konfiskaty paszportów osobom podejrzanym o wyjazd z kraju w celu przyłączenia się do organizacji terrorystycznej. W ustawie przewidziano też ustanowienie tymczasowych nakazów wyłączenia, na mocy których powrót obywateli brytyjskich podejrzanych o działalność terrorystyczną za granicą odbywałby się pod kontrolą brytyjskich instytucji bezpieczeństwa, co pozwoliłoby służbom na relokację osób podejrzanych o terroryzm do innej części kraju. Dokument zakłada poza tym zobligowanie m.in. szkół i uczelni do działań prewencyjnych w dziedzinie zwalczania terroryzmu oraz upowszechnienie w całej Wielkiej Brytanii dobrych praktyk w ramach programu Channel.

Znaczenie Wielkiej Brytanii dla zwalczania terroryzmu w UE. Wielka Brytania odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu unijnej polityki antyterrorystycznej, a także indywidualnych rozwiązań państw członkowskich. *Strategia Unii Europejskiej w dziedzinie walki z terroryzmem*, przyjęta w listopadzie 2005 r. podczas brytyjskiej prezydencji w Radzie UE, wzoruje się na brytyjskiej strategii CONTEST z 2003 r. i rozbudowuje działania antyterrorystyczne o filar prewencji i zapobiegania terroryzmowi na etapie radykalizacji potencjalnych terrorystów. Wielka Brytania jest również głównym uczestnikiem grup roboczych Rady ds. terroryzmu. Przedstawiciele tego kraju zajmujący się zwalczaniem terroryzmu m.in. wspomagają personel nowych i mniejszych państw członkowskich w przygotowywaniu programu prezydencji Rady. Są oni też współzałożycielami grupy UE-9, skupiającej ministrów spraw wewnętrznych państw najbardziej zainteresowanych kwestią zagranicznych bojowników, walczących w konflikcie na Bliskim Wschodzie. Brytyjskie rozwiązania z dziedziny zwalczania terroryzmu są szczegółowo analizowane w innych krajach członkowskich, a ich delegacje często wizytują instytucje będące elementami systemu antyterrorystycznego w Wielkiej Brytanii w celach szkoleniowych i porównawczych.

Londyn zacieśnia też współpracę na poziomie bilateralnym z europejskimi partnerami, a także z instytucjami unijnymi, co kontrastuje z brytyjskimi tendencjami do zaniechania integracji w ramach UE. Europeizacja brytyjskiej polityki antyterrorystycznej jest dla Wielkiej Brytanii nie tylko okazją do upowszechniania sprawdzonych wewnętrznie rozwiązań z dziedziny zwalczania terroryzmu na terenie UE, ale też szansą na sekurytyzację dialogu UE, np. z krajami z Bliskiego Wschodu, Afryki czy Azji Centralnej. Globalne ambicje polityki zagranicznej Londynu powodują, że stara się on wykorzystać unijne fora do realizacji własnych interesów bezpieczeństwa i gospodarczych, wśród których poczesne miejsce zajmuje zwalczanie zagrażających obszarowi UE pozaeuropejskich organizacjach terrorystycznych.

Wnioski i rekomendacje. Polska i inne państwa członkowskie UE, zagrożone terroryzmem międzynarodowym w znacznie mniejszym stopniu niż Wielka Brytania i pozostałe kraje zachodnioeuropejskie, powinny przygotować się na konieczność prowadzenia własnej polityki antyterrorystycznej w razie „Brexitu”. Zabrakłoby wówczas przedstawiciele Wielkiej Brytanii w różnych konfiguracjach Rady oraz w jej grupach roboczych poświęconych zwalczaniu terroryzmu, a także w UE-9 i w grupie zadaniowej Atlas – platformie współpracy jednostek antyterrorystycznych państw członkowskich. Oprócz konsekwencji instytucjonalnych o wymiarze strukturalnym dla unijnego zwalczania terroryzmu i jego jakości, „Brexit” byłby równoznaczny z powolną utratą wypracowanych wcześniej indywidualnych kontaktów personalnych między pracownikami instytucji bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii a ich partnerami z innych państw UE.

Aby temu zapobiec, Polska i inne nowe państwa członkowskie, mniej zagrożone terroryzmem, ale też ciągle nadrabiające zaległości w stosunku do zachodnioeuropejskich partnerów w zakresie budowy systemów antyterrorystycznych, powinny dążyć do intensyfikacji kontaktów i wymiany doświadczeń między własnymi instytucjami i jednostkami bezpieczeństwa a ich brytyjskimi odpowiednikami. Powinien to być jeden z polskich priorytetów w relacjach z Wielką Brytanią. Polska może także wykorzystywać prewencyjne elementy brytyjskiej strategii zwalczania terroryzmu, nakierowanej głównie na islamistyczny radykalizm, do wypracowania własnych, wzorowanych na programie „Channel” rozwiązań, zapobiegających rekrutacji do lewicowych i prawicowych organizacji ekstremistycznych oraz deradykalizacji ich członków.